WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 157

NIEDZIELA 19 grudnia 1948 roku

Wsch. sł. 7.42, zach. 15.25

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza poprowadzi kraj do socjalizmu

Trzeci dzień obrad Kongresu

W trzecim dniu obrad przewodnictwo Kongresu obejmuje OB. ZAMBROWSKI, udzielając głosu zastępcy sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących — JERZEMU MAROSAN.

Mówca wita Kongres Zjednoczeniowy w imieniu Węgierskiej Partii Pracujących, powstałej w wyniku zjednoczenia się partii komunistycznej i socjalistycznej. Mówi on o postępującym stale krzepnięciu światowego frontu klasy robotniczej, frontu pokoju.

Zwraca on również uwagę na zdradziecką rolę prawicowych socjalistów na zachodzie Europy, działających w imieniu imperializmu anglo - amerykańskiego. Dłuższy ustęp przemówienia poświęca J. Marosan osiągnięciom Republiki Węgierskiej po zjednoczeniu klasy robotniczej tego kraju.

Jean Paul Hermann, członek Kierownictwa Partii Unitaire Socialiste (lewicowych socjalistów — jednolitofrontowców francuskich) wita Kongres w imieniu członków swej partii. Mówi on o znaczeniu Kongresu w życiu całej klasy robotniczej świata. Opisuje historię walki robotników francuskich o jedność i zapewnia, że robotnicy francuscy nigdy nie staną przeciwko państwu socjalistycznemu i krajom demokracji ludowej.

Witana burzliwymi oklaskami na salę wchodzi 10-osobowa delegacja załogi fabryki Cegielskiego w Poznaniu. W imieniu załogi pozdrawia Kongres przewodniczący Rady Zakł. — ob. Paszkowiak. Składa on meldunek o wykonaniu z nadwyżką zobowiązań Czynu Kongresowego oraz zawiadamia o przyjęciu przez załogę Cegielskiego dalszych zobowiązań produkcyjnych i w dziedzinie pomocy wiejskim ośrodkom maszynowym.

Wielkie owacje wywołuje wystąpienie przedstawiciela młodzieży, zatrudnionej w fabryce Cegielskiego, ucznia ośrodka szkoleniowego przy fabryce, **ob. Maciejewskiego,** który wita Kongres i składa meldunek o wykonaniu zobowiązań przed kongresowych przez młodzież. Ob. Maciejewski wręcza Ob. Bierutowi pamiątkowy album z adresem hołdowniczym od młodzieży fabryki Cegielskiego.

Owacje wywołuje wejście na salę obrad 9-osobowej delegacji huty „Pokój". W imieniu załogi huty wita Kongres **ob. Hajduczek** — przewodniczący Rady Zakładowej. Składa on również meldunek o wykonaniu z nadwyżką zobowiązań Czynu Kongresowego oraz o przekroczeniu o kilkadziesiąt procent **przedwojennego poziomu produkcji huty.** Sala wznosi okrzyki na cześć załogi huty „Pokój".

Z kolei przew. ob. Zambrowski udziela głosu w dyskusji nad referatami ob. ob. **Bieruta i Cyrankiewicza — ob. Stefanowi Matuszewskiemu,** który omawia wkład lewicowego, jednolito-frontowego rewolucyjnego nurtu PPS do PZPR oraz wskazuje na konieczność konsekwentnej i nieubłaganej walki z wszelkiego rodzaju objawami frakcyjności, konieczności pogłębienia czujności ideologicznej i pogłębienia powiązania z masami. Pewną część swego obszernego przemówienia poświęca ob. Matuszewski roli prawicowców, WRN-owców, którzy już w okresie rządu lubelskiego zdołali przeniknąć do szeregów, a nawet władz PPS i kontynuowali rozbijacką robotę w okresie późniejszym i tylko dzięki zdecydowanej, konsekwentnej postawie rewolucjonistów PPS-owców i ideologicznej pomocy PPR zostali usunięci z szeregów Partii.

Przemówienie ob. Matuszewskiego sala przerywała wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Następnie przemawiali ob. Łapot z Krakowa, ob. Gomułka Wiesław i ob. Bendek z Sosnowca.

Przewodniczący Związku Młodzieży Polskiej ob. **Janusz Zarzyc** ki uwydatnia znaczenie, jakie posiada dla Partii wychowanie ideowe młodzieży w duchu marksizmu-leninizmu oraz zapewnienie jej odpowiednich warunków rozwoju kulturalnego i fizycznego.

(Dokończenie na str. 2)

Kongres Bułgarskiej Partii Robotniczej (k)

W dniu dzisiejszym nastąpi w Sofii otwarcie piątego Kongresu Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów). Kongres wysłucha sprawozdania Komitetu Centralnego partii, oraz rozpatrzy szereg innych zagadnień.

Bułgarska klasa robotnicza na cześć Kongresu wykonała z nadwyżką plany produkcyjne.

Nowa prowokacja w Berlinie

Francuzi samowolnie wysadzili w powietrze dwa maszty antenowe radiostacji

W czwartek w godzinach porannych, oddziały francuskie z rozkazu **gen. Ganevala, komendanta francuskiego sektora Berlina, wysadziły w powietrze dwa maszty antenowe „Berliner Rundfunk" w dzielnicy Tegel,** podległe kontroli radzieckich władz okupacyjnych. Przy pomocy tych anten nadawano na fali średniej audycje dla całego Berlina. Wraz z masztami antenowymi, uległy zniszczeniu budynki z cennymi urządzeniami radiowymi. Zniszczenie masztów antenowych bez uprzedzenia władz radzieckich, nastąpiło pod pretekstem, iż zagrażają one rzekomo bezpieczeństwu samolotów lądujących na pobliskim lotnisku. Po kilkunastogodzinnej przerwie rozgłośnia berlińska wznowiła nadawanie audycji dla Berlina, wykorzystując anteny, istniejące w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Agencja ADN podkreśla, że przytoczone przez Francuzów powody jakoby maszty antenowe zagrażały bezpieczeństwu lotniska w dzielnicy Tegel, są **całkowicie bezpodstawne, gdyż władze radzieckie już od dawna proponowały Francuzom teren w okolicach miejscowości Stolpe dla zbudowania lotniska.**

Niesłychany postępek władz francuskich, które bez uprzedzenia zniszczyły maszty antenowe, podlegające kontroli władz radzieckich i uniemożliwiły na pewien czas nadawanie audycji dla Berlina, wywołał **powszechne oburzenie w całej radzieckiej strefie okupacyjnej.**

Radziecki komendant Berlina gen. **Kotikow** złożył na ręce generała Ganevala ostry protest przeciwko samowolnemu wysadzeniu w powietrze dwóch masztów antenowych.

Przewodniczący sekretariatu **Niemieckiej Rady Ludowej, Wilhelm Koenen złożył w imieniu wszystkich demokratycznych partii i organizacji niemieckich jak najenergiczniejszy protest** przeciwko „nieodpowiedzialnemu i zbrodniczemu zarządzeniu władz francuskich". Koenen określił postępek władz francuskich, jako największą prowokację wobec demokratycznych sił niemieckich.

Walka robotników włoskich

przeciw redukcjom i zamykaniu zakładów pracy

W całych Włoszech trwa uporczywa walka robotników przeciw redukcjom i zamykaniu zakładów pracy.

Wobec stanowczej postawy robotników, pracodawcy byli zmuszeni do zaniechania swych planów. **Zwycięstwo odnieśli robotnicy zakładów przemysłowych „Terni", „Ilva" w Neapolu, „Battistini" w Forli, gdzie przedsiębiorcy musieli odwołać wydalenie pewnej części robotników.** Naprężona sytuacja panuje w całej prowincji mediolańskiej. Administracja zakładów przemysłowych **„Falk"** domaga się redukcji 4 tys. robotników. Również robotnikom **„Breda", „Marelli",** oraz wielu innych fabryk grożą redukcje.

Urzędnicy państwowi we Włoszech mają ogłosić w poniedziałek **20 bm. 24-godzinny strajk protestacyjny.** Strajk ten jest odpowiedzią na odmowę rządu włoskiego przyznania podwyżki płac dla urzędników państwowych, opracowanej przez specjalną komisję, wyłonioną swego czasu przez parlament i rząd.

Jak donoszą z Rzymu, kolejarze również wezmą udział w strajku.

Ministerstwo pracy wydało oficjalny komunikat, w którym stwierdza, że we Włoszech z końcem października zarejestrowanych bez robotnych było 1 milion 752 tysiące.

Dane te, oczywista, dalekie są od prawdziwej cyfry wynoszącej ponad **2 i pół miliona bezrobotnych.** Dane statystyczne nie uwzględniły bowiem ogromnej ilości bezrobotnych, niezarejestrowanych w mieście i na wsi.

W Rzymie proklamowano jedno godzinny strajk protestacyjny przeciwko karygodnemu zachowaniu się policji, która przed gmachem rządu brutalnie zaatakowała b. kombatantów wojennych, domagających się podwyżki rent inwalidzkich.

Jak donosi prasa włoska wielu b. inwalidów odniosło ciężkie rany. Starcy, kobiety oraz dzieci najuboższych dzielnic Rzymu, którzy udali się przed Izbę Pracy w celu zaprotestowania przeciwko pobiciu b. kombatantów — zostali również w brutalny sposób pobici przez policję.

Fakty te wywołały oburzenie w całym mieście. W związku ze strajkiem protestacyjnym — pociągi i tramwaje stanęły, sklepy zostały zamknięte. Również urzędnicy przedsiębiorstw prywatnych przerwali pracę.

Nieporozumienia i kłótnie

w obozie państw marshallowskich

W obozie państw marshallowskich doszło do nowych **nieporozumień** w związku z oświadczeniem zastępcy administratora „planu Marshalla" — **Bruce'a,** odsłaniającym interesy, robione przez niektóre państwa w ramach „pomocy amerykańskiej". Bruce wystąpił z zarzutem **odsprzedawania z zyskiem Stanom Zjednoczonym przez Wielką Brytanię, Belgię i Holandię złomu metalowego, zakupowanego z funduszów marshallowskich.**

Wysuwając tego rodzaju zarzuty na konferencji prasowej, Bruce powołał się na wyniki badań, przeprowadzonych przez amerykańskie ministerstwo handlu.

Jakkolwiek rządy brytyjski, belgijski i holenderski bronią się przed stawianymi im zarzutami, to jednak waszyngtońska administracja planu Marshalla nie daje wiary tym wyjaśnieniom i przeprowadza dalsze dochodzenia.

Oświadczenie Bruce'a odbiło się bardzo silnym echem w prasie amerykańskiej. Niektóre dzienniki próbują zatuszować całą tę sprawę, odsłaniającą głębokie tarcia i konflikty w obozie marshallowskim.

Grupa wojsk Czang-Kai-Szeka została całkowicie zlikwidowana na północny zachód od Nankinu

W związku z poniesionymi ostatnio klęskami. **Czang-Kai-Szek przeniósł swą kwaterę główną bliżej Nankinu,** zwołując jednocześnie konferencję dowódców, celem omówienia sprawy obrony Szanghaju i Nankinu. Miejscowość, w której się znajduje obecnie kwatera główna Czang-Kai-Szeka została w czwartek w nocy zaatakowana przez lotne oddziały armii ludowej, które przecięły linię kolejową, łączącą tę **miejscowość z Nankinem.**

Agencja Reutera podaje, że znaczne siły armii ludowej posuwają się w kierunku **Hankou, portu nad rzeką Jang-Tse-Kiang,** położonego w odległości **530 km na zachód od Nankinu.**

Rozgłośnia armii ludowej doniosła, że grupa armii Czang-Kai-Szeka otoczona na północny-zachód od Nankinu **została całkowicie zlikwidowana.**

W rejonie **Pekinu trwają zaciekłe walki.**

Widmo dewaluacji w Belgii

Stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza Belgii, bezrobocie, które z września 1947 r. do grudnia 1948 r. wzrosło prawie pięciokrotnie, osiągając ponad 200 tys. osób, wzmaga próby kapitalistów belgijskich do ratowania swej sytuacji kosztem robotników. Jedną z takich prób ma być dewaluacja franka belgijskiego która przyniesie automatyczną obniżkę realnych płac robotniczych oraz zasiłków dla bezrobotnych.

Liberalny dziennik „La derniere Heure", omawiając ciężką sytuację gospodarczą Belgii stwierdza, że rząd belgijski „będzie musiał" wyrazić zgodę na żądania trustów amerykańskich odnośnie dewaluacji franka.

Jak wynika z tego, plan Marshalla nie tylko powoduje trudności gospodarcze i bezrobocie, ale popiera zamierzenia kapitalistów mające na celu obniżkę realnych płac robotniczych.

Zaostrzenie stosunków francusko-angielskich

Najbardziej znamiennym zjawiskiem w układzie politycznym, stało się na Zachodzie, wybitne pogorszenie w ostatnich czasach stosunków francusko - angielskich. Fakt ten stwierdza i omawia szeroko zarówno prasa francuska, jak i angielska.

Jednym z powodów zaostrzenia stosunków pomiędzy tymi krajami stał się angielski plan czteroletni, jaki musiał być sporządzony w ramach planów czteroletnich państw zachodnio - europejskich, zgodnie z wymaganiami ogólnego „planu Marshalla". Plan brytyjski, ograniczając import z Francji artykułów przede wszystkim luksusowych (win, owoców, kosmetyków itp.), koliduje z planem francuskim, który właśnie przewiduje wywóz takich towarów.

Przed wojną miała Francja deficyt szterlingowy z krajami Imperium Brytyjskiego, pokrywała go jednak z salda dodatniego handlu z samą metropolią. Z chwilą, gdy możliwość ta odpada wskutek zaprojektowanych ograniczeń importowych w angielskim planie czteroletnim — przed gospodarką francuską wyrastają nowe, wielkie trudności.

Drugim powodem żalów i pretensji francuskich w stosunku do Wielkiej Brytanii jest stanowisko tej ostatniej w kwestii niemieckiej. Chodzi w pierwszym rzędzie o Zagłębie Ruhry, o stronę ekonomiczną i polityczną tego zagadnienia.

Osławiony dekret nr 75, podpisany przez szefów amerykańskiej i angielskiej administracji wojskowej: Claya i Robertsona, przekazuje najważniejszy okręg przemysłowy Niemiec „powiernikom" niemieckim, czyli dawnym właścicielom, tyle tylko, że pod zmienioną firmą: nie koncernów, lecz spółek akcyjnych. Taki sposób rozwiązania kwestii Ruhry był najdogodniejszy dla monopolistycznego kapitału amerykańskiego, który pod niemiecką administracją staje się wszechwładnym panem sytuacji.

Jest rzeczą zrozumiałą, że odrodzenie arsenału ruhrskiego, cała opinia francuska przyjmuje z najwyższym niepokojem i troską o przyszłość. Stąd pod adresem Wielkiej Brytanii płyną dąsy i kwasy, za zajęcie pozycji odpowiadającej całkowicie żądaniom amerykańskim.

Dalsze pretensje kieruje Francja pod adresem brytyjskim z racji popierania stanowiska amerykańskiego w sprawie wstrzymania rozbiórki fabryk.

Francja znalazła się na skutek samobójczej polityki swych rządów w ślepym zaułku. Jej autorytet międzynarodowy spadł niesłychanie nisko.

Toteż nie należy spodziewać się, aby złe humory francuskie wywołały jakieś większe wrażenie w Londynie. Zresztą i sam Londyn politycznie i gospodarczo staje się coraz bardziej uzależniony od USA, co powoduje, że tylko „zaoceaniczny" punkt widzenia może tam mieć poważne znaczenie i wydźwięk.

„Plan Marshalla" ma w swej prawdziwej istocie na celu odbudowę Niemiec. Rozchodzi się jedynie o to, kto ma być europejskim „faktorem", pośrednikiem w tej odbudowie — Anglia czy Francja.

Zabieganie o łaski USA w tym względzie, paraliżuje z jednej strony opór Francji, z drugiej zaś czyni Anglię mało wrażliwą na skierowane pod jej adresem pretensje francuskie.

J. W.

USA chcą zmusić Francję
do podporządkowania się dyrektywom Waszyngtonu

Opierając się na wiadomościach, uzyskanych z kół zbliżonych do amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, agencja ADN donosi z Frankfurtu n/Menem **o pogłębianiu się tarć francusko-amerykańskich wokół tzw. „statutu okupacyjnego" dla zachodnich Niemiec.** Zdaniem agencji, wątpliwe jest, ażeby ten statut miał już wkrótce obowiązywać. Jednakowoż, na skutek opornego stanowiska francuskiego, gen. Clay miał otrzymać z Waszyngtonu pełnomocnictwa, upoważniające go **„w razie potrzeby" do utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego bez zgody Francji.**

Te nowe plany amerykańskie traktowane są we Frankfurcie jako nowa pogróżka pod adresem Paryża. Jeśliby nie doszło do włączenia prowincji, znajdujących się we francuskiej strefie okupacyjnej, do przyszłego państwa zachodnio-niemieckiego, to Francja — w myśl koncepcji amerykańskiej — będzie całkowicie odsunięta od jakiegokolwiek udziału w kontroli nad Zagłębiem Ruhry.

Gdyby i te ostrzeżenia pod adresem Francji nie odniosły skutku, Amerykanie zdecydowani są uciec się do **wstrzymania akcji marshallowskiej dla Francji.** Te różnorodne metody nacisku mają ostatecznie **zmusić Francję do wycofania się z jej obecnego stanowiska i podporządkowania się dyrektywom amerykańskim.**

Korespondent „Times'a" donosi z Frankfurtu, że trzej gubernatorzy wojskowi zachodnich stref okupacyjnych Niemiec, nie zdołali osiągnąć porozumienia w sprawie przyszłego statutu okupacyjnego dla Niemiec Zachodnich na konferencji, odbytej w dniu 16 bm. W związku z tym projekt statutu ma być przesłany do rządów trzech mocarstw zachodnich w celu uzgodnienia, istniejących rozbieżności.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
poprowadzi kraj do socjalizmu

(Dokończenie ze str. 1)

Przemówienie ob. Zarzyckiego zebrani przyjęli serdecznymi owacjami — Ob. Bierut wznosi zza stołu prezydialnego gorący, podchwycony przez całą salę, okrzyk na cześć bohaterskiej młodzieży polskiej.

Ob. Matwin (Wrocław) mówi o dążeniach jednościowych dolnośląskiej klasy robotniczej, której ofiarna walka i praca przyczyniła się do szybkiej odbudowy polskości na Ziemiach Odzyskanych. Kongres Zjednoczonej Partii — podkreślił mówca — wyzwolił niespożyty entuzjazm i twórcze siły robotników dolnośląskich, który przejawił się m. in. we wspaniałych wynikach Czynu Kongresowego.

Ob. Skrzeszewski — przedstawia Kongresowi wspaniałe osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie oświaty i realizacji zasady powszechności nauczania. Omawiając następnie zadania, stojące przed Zjednoczoną Partią w dziedzinie oświaty i szkolnictwa, mówca stwierdza m. in., że **dzisiejsza szkoła winna spełniać rolę przygotowywania i wychowywania dzieci i młodzieży do zadań, jakie Partia stawia przed Narodem na drodze do socjalizmu.**

W dalszym ciągu ob. Skrzeszewski mówi o konieczności wyrwania młodzieży spod reakcyjnych wpływów kleru, ciemnoty i zacofania.

Po przemówieniu ob. Skrzeszewskiego — przewodniczący obrad ob. Zambrowski zarządził przerwę do godz. 17-ej.

W popołudniowej części obrad III dnia Kongresu, której przewodnictwo objął ob. **Adam Rapacki**— zebrani delegaci kontynuowali dyskusję nad referatem ob. **Bolesława Bieruta** i koreferatem ob. Cyrankiewicza.

W dyskusji głos zabierali: Aleksander Zawadzki, Franciszek Jóźwiak, Feliks Baranowski, Hilary Chełchowski, Ciepielowa.

W czasie przerwy w dyskusji na salę obrad Kongresu przybyła, serdecznie witana delegacja Ligi Kobiet, złożona z przodownic i żon przodowników pracy — z żoną bohatera pracy, ob. **Bugdołową** na czele.

W imieniu delegacji przemawiała ob. Wdowikowa, która składając meldunek o Czynie Przedkongresowym kobiet polskich, oświadczyła, że kobiety polskie wezmą czynny udział w budowie socjalizmu.

Ob. Bugdołowa **wręczyła** ob. Bierutowi artystycznie wykonaną w węglu figurkę pracującego górnika.

W imieniu delegacji młodzieży ZMP i „SP" przemawiał ob. **Łykowski**, który przedstawiając Kongresowi wyniki Czynu Kongresowego młodzieży polskiej, wzniósł okrzyk, gorąco podchwycony przez zebranych, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Następnie przemawiał w imieniu Komunistycznej Partii Włoch — senator i długoletni b. więzień polityczny, p. Scoccimare, który w imieniu włoskiej klasy robotniczej przekazał Kongresowi gorące, braterskie pozdrowienia.

Przemówienie p. Scoccimare wywołało długotrwałe owacje na cześć włoskiego ruchu robotniczego i jego przywódcy Palmiro Togliatti.

W imieniu Komunistycznej Partii Południowej Afryki zabrał głos członek KC partii dr Y. M. Dadoo, który witając zebranych złożył Kongresowi życzenie jak największych osiągnięć na drodze do socjalizmu.

W toku kontynuowanej następnie dyskusji nad referatami, zabrał głos Władysław Dworakowski (Łódź) i ob. Zenon Kliszko.

Na zakończenie obrad trzeciego dnia Kongresu zabrał głos ob. Jakub Berman, witany długo niemilknącymi owacjami zebranych. Również przemówienie ob. Bermana przerywane było często oklaskami. W chwili zejścia mówcy z trybuny, sala powstaje z miejsc i chóralnie intonuje „Międzynarodówkę".

Na tym przerwano obrady do dnia następnego — godz. 10.00.

Zgon Fr. Mańkowskiego
— posła na Sejm

15 grudnia 1948 r. zmarł w Poznaniu w szpitalu ss. elżbietanek w wieku lat 76 — Franciszek Mańkowski, poseł na Sejm Ustawodawczy z ramienia Stronnictwa Pracy. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 19 grudnia 1948 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Antoninku.

Rada Bezpieczeństwa nie powzięła decyzji
w sprawie przyjęcia Izraela do ONZ

Na piątkowym, prawdopodobnie ostatnim w roku bież. posiedzeniu, **Rada Bezpieczeństwa nie powzięła decyzji w sprawie przyjęcia Izraela w poczet członków ONZ**, gdyż żaden z czterech zgłoszonych wniosków nie uzyskał wymaganych 7 głosów.

Wniosek w sprawie niezwłocznego przyjęcia Izraela do ONZ uzyskał 5 głosów (ZSRR, USA, Ukraina, Argentyna i Kolumbia) przeciwko jednemu (Syria) przy 5 powstrzymujących się.

Propozycja brytyjska, zalecająca odroczenie rozpatrzenia prośby Izraela na czas nieograniczony, otrzymała jedynie 4 głosy.

Na propozycję francuską odroczenia dyskusji nad wnioskiem Izraela na jeden miesiąc, padło 6 głosów przeciwko 2 przy 3 powstrzymujących się.

Za wnioskiem syryjskim, domagającym się, aby Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wypowiedział się w sprawie legalności państwa Izraela, głosowała jedynie Belgia.

Po posiedzeniu Rady, przedstawiciel Izraela Erban oświadczył, że złoży nowy wniosek w sprawie przyjęcia Izraela w poczet członków ONZ przy najbliższej sposobności.

Budowa trzech nowych statków
dla polskiej floty handlowej

Oprócz serii rudowęglowców, które Stocznia Gdańska buduje dla linii żeglugowych Gdynia — Ameryka (dwa spuszczone już zostały na wodę) GAL zawarł umowę ze Zjednoczonymi Stoczniami Polskimi na budowę dwu statków drobnicowych o nośności 4.000 ton każdy.

Oba statki będą otwarto-ochronnymi pokładowcami. Kursować one będą na linii Lewantyńskiej. W związku z tym będą one wyposażone w komory chłodnicze. Do eksploatacji oddane zostaną w roku 1950.

Równocześnie GAL podpisał kontrakt na budowę statku chłodniczego, przeznaczonego do obsługi linii Gdynia — Anglia. Statek ten przewozić będzie łatwo psujące się artykuły żywnościowe. Nośność statku wynosić będzie 3.000 ton, długość 100 m, a zanurzenie 6,26 m. Będzie on wyposażony w 8 komór chłodniczych do przewożenia jaj. Do eksploatacji oddany zostanie w roku 1951. Statek ten buduje stocznia Bur Meister I Wain w Kopenhadze.

Kronika polityczna

Min. Spraw. Zagr. udzieliło uznania tymczasowego konsulowi Holandii w Gdyni, P. J. M. Cikot.

Ruda żelazna z Lotaryngii
dla hut niemieckich

W czwartek wieczorem podpisano we Frankfurcie układ handlowy między Francją a Trizonią. Na mocy tego układu, Francja zobowiązała się dostarczyć hutom niemieckim w ciągu najbliższych 6 miesięcy 470 tysięcy ton lotaryńskiej rudy żelaznej. Układ nie przewiduje dostarczenia przez Niemcy Zachodnie węgla dla Francji.

W Paryżu podkreśla się, że układ ten jest dla Francji wybitnie niekorzystny.

Nowy prezydent Szwajcarii

Parlament szwajcarski wybrał **Ernsta Nobsa**, dotychczasowego min. skarbu, **prezydentem Szwajcarii na rok 1949.** Ernst Nobs należy do partii socjalistycznej. Dotychczasowy min. spraw zagr. **Max Petitpierre został wybrany wiceprezydentem.**

Schacht protestuje

Agencja Reutera podaje ze Stuttgartu, że Schacht złożył na ręce premiera prowincji Wittembergia-Badenia protest przeciwko ponownemu wszczęciu przeciwko niemu postępowania denazyfikacyjnego. Rozprawa przed sądem denazyfikacyjnym odbędzie się w styczniu.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Przedstawiciel rządu austriackiego w Chile — Becker — został zastrzelony w czwartek w gmachu poselstwa. Zamachowiec popełnił samobójstwo.

● Z Bogoty donoszą o zniesieniu stanu wyjątkowego w Kolumbii. Stan ten ogłoszono w czerwcu po gwałtownych zajściach i rozruchach, do jakich doszło w stolicy tego kraju.

● Trwający od przeszło 2 tygodni w Syrii kryzys gabinetowy zakończył się w czwartek. Na czele nowego rządu, w którego skład wchodzi 6 niezależnych ministrów, stanął Kahled el Azem.

● Na ostatnim plenarnym posiedzeniu KC KP(b) Ukrainy, które odbyło się w Kijowie, postanowiono zwołać na dzień 25 stycznia 1949 roku XVI zjazd ukraińskiej partii komunistycznej.

WPŁACAJĄC NA F.O.R. POMAGASZ PAŃSTWU I SOBIE

Jedność ideologiczna – fundamentem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Skrót przemówienia premiera Cyrankiewicza



Stwierdzając na wstępie, że wygłoszony poprzednio referat ob. Bolesława Bieruta stanowi pełny wyraz osiągniętej, po tylu latach rozbicia, jedności ideologicznej, która będzie fundamentem siły Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, mówca oświadcza:

Ten kongres, to największe wydarzenie polityczne w Polsce od owego dnia, w którym pierwszy żołnierz wyswobodzicielskiej Armii Radzieckiej i maszerującej u jej boku Armii Polskiej — wkroczył w okolicach Chełma na polską ziemię. Wydaje mi się jednak, że ten nasz kongres jest nie tylko największym wydarzeniem politycznym na przestrzeni ostatniego czterolecia. **Jest on również jednym z największych wydarzeń w historii polskiej demokracji od czasu, gdy w powstaniu kościuszkowskim demokracja polska znalazła pierwszy świadomy wyraz i pierwszy chrzest bojowy.**

Przez półtora stulecia — ciągnie mówca — obóz demokracji polskiej szedł od bitwy do bitwy, od jednego beznadziejnego zrywu do drugiego. Po każdym następowała długa czarna noc nieokiełzanego panowania reakcji. **Przez ostatnie pół stulecia na czoło demokracji polskiej wysunęła się klasa robotnicza.** I ona z kolei krwawiła się ofiarnie na wszystkich pobojowiskach demonstracji, strajków, rewolucji, buntów — wszelkiej w ogóle walki z uciskiem i niewolą. I ona z kolei ponosiła klęskę po klęsce, uginając się pod ciosami wroga. Ale polska klasa robotnicza nigdy, mimo swych klęsk, nie kapitulowała, gotowa zawsze poderwać się znowu do walki.

Nie ulega wątpliwości — stwierdza ob. Józef Cyrankiewicz — że polski ruch robotniczy w samym zaraniu swej działalności stanął w obliczu problemów bardziej skomplikowanych, a przynajmniej zupełnie innych, niż ruch robotniczy bardziej rozwiniętych krajów Europy, zwłaszcza zachodnich.

Zagadnieniem, które wysunęło się od razu na czoło, był problem niepodległości Polski.

Polska Partia Robotnicza i jej śladem RPPS — ciągnie ob. J. Cyrankiewicz — potrafiły stworzyć program walki o wyzwolenie społeczne i narodowe, w którym oba te postulaty łączyły się z sobą harmonijnie i nierozerwalnie. Nie było tu żadnej wątpliwości, że walka o socjalizm, to walka o niepodległość. Wykluczone się stało wszelkie oszustwo z wysiadaniem na przystankach i rozdzieleniem sprawy na kolejne etapy — najpierw niepodległość czyli władza burżuazji, a potem socjalizm czyli bagnety policyjne wobec robotniczych pochodów.

Koncepcja konia trojańskiego

Grupa założycieli PPS, będąca w gruncie rzeczy przewodnikiem ideologii burżuazyjnej, spróbowała jednak skorzystać z faktu, że w tradycji demokracji polskiej sprawa narodowa zawsze łączyła się ze sprawą społeczną. Twórcy i przywódcy PPS przeniknięci ideologią nacjonalistyczną i rojący marzenia o Polsce w granicach z 1792 r., postanowili wyzyskać szyld socjalizmu, by wprzęgnąć masy robotnicze Polski do rydwanu walki o odbudowanie szlachecko-burżuazyjnego państwa polskiego.

Cała koncepcja **Piłsudskiego i piłsudczyków — mówi ob. Józef Cyrankiewicz — była od samego początku** koncepcją konia trojańskiego. Piłsudski to nie Mussolini, który w pewnym okresie zdradził socjalizm i przerzucił się na przeciwległy biegun. Piłsudski to człowiek, który wszedł do młodego ruchu robotniczego **z gotowym planem wielkiej prowokacji ideologicznej** — wyzyskania socjalizmu do celów wręcz z socjalizmem sprzecznych. Piłsudczyzna robotę tę prowadziła w polskim ruchu robotniczym przez cały niemal czas. **To jest ten swoisty czysto polski problem, którego większość partii socjalistycznych nie znała.** Nic dziwnego, że w atmosferze takiej bezprzykładnej prowokacji ideologicznej w polskim ruchu robotniczym rzeczy kształtowały się w sposób niezmiernie trudny.

Z jednej strony ten odłam ruchu robotniczego w Polsce, który stanowił odpowiednik prawicy socjalistycznej na Zachodzie czy mienszewików w Rosji, był obciążony balastem o wiele gorszym, niż przeciętna partia socjalistyczna owego okresu. z drugiej zaś strony rewolucyjny odłam polskiego ruchu robotniczego — w zetknięciu z PPS i ówczesnym kierownictwem — musiał z natury rzeczy bić jak najostrzej w najniebezpieczniejsze zwyrodnienie PPS, a więc przede wszystkim w nacjonalizm i bijąc słusznie z całą energią ten nacjonalizm nie potrafił docenić rewolucyjnego sensu sprawy narodowościowej. **Tymczasem ten właśnie rewolucyjny odłam był istotnym wyrazicielem klasowych interesów polskiego proletariatu i jego przywódców w walce o socjalizm w Polsce w sojuszu z rewolucją rosyjską.**

Omawiając dalej wyczerpująco błędy przywódców ówczesnej PPS — mówca podkreśla między in., że pojmowali oni walkę o niepodległość w sposób nie mający nic wspólnego z klasowo socjalistycznym podejściem do tego zagadnienia.

Odrywając walkę robotnika polskiego od ogólnorosyjskiej walki proletariatu i chłopstwa o obalenie caratu — mówi ob. Józef Cyrankiewicz — PPS działała obiektywnie na szkodę postulatu niepodległości Polski, **bo niepodległość ta mogła być jedynie i wyłącznie dziełem konsekwentnej rewolucji socjalistycznej w Rosji.**

I dlatego należy podkreślić, że SDKPiL mimo wszystkich swych błędów w ujmowaniu sprawy narodowej przyczyniła się w istocie do wyzwolenia narodowego Polski, walcząc u boku rewolucyjnego odłamu proletariatu rosyjskiego, w przeciwieństwie do frakcji rewolucyjnej PPS mimo, że ta szermowała niepodległościowym frazesem.

Cała koncepcja niepodległościowa dawnej PPS, wyprana z treści klasowej, socjalistycznej i oderwana od walk rewolucyjnych międzynarodowego proletariatu, nie miała nic wspólnego z marksizmem. PPS nie była partią rewolucyjną, lecz reformistyczną. Odrzucała ona kategorycznie marksistowską teorię państwa i jej rewolucyjne konsekwencje. Uznawała możliwość współdziałania nie tylko z imperializmem własnego kraju, ale i z imperializmem obcym. Reprezentowała najgorszy szowinizm wobec grup narodowościowych, które znalazły się w orbicie państwa polskiego po pierwszej wojnie światowej. Co więcej, PPS popierała jawnie zaborcze plany piłsudczyzny, sięgające daleko na wschód, planując pod pozorem programu federacyjnego ujarzmienie chłopów ukraińskich i białoruskich aż po Dniepr.

Mówca przypomina następnie jak stara PPS walczyła o władzę, jak likwidowała narastające tendencje lewicowe we własnych szeregach, jak stała się partią typu parlamentarnego, wrośniętą w szlachecko-burżuazyjną republikę polską. PPS, która lubiła pozować na partię demokracji, nie stała się nawet obrońcą tej demokracji w stylu mieszczańskim. **PPS chorowała na kretynizm parlamentarny w kraju, gdzie tego parlamentaryzmu nie było,** gdzie wegetował on przez pewien czas tylko, a potem był już jedynie marzeniem i wspomnieniem Żuławskiego. Mimo to socjologia polityczna wodzów PPS sprowadzała się wyłącznie do obliczania ile by też można było dostać mandatów, gdyby w Polsce były kiedyś tzw. prawdziwe demokratyczne wybory.

W okresie wojny z hitleryzmem

Raz jeszcze stanęło przed PPS zagadnienie władzy w okresie wojny z hitleryzmem. Znowu było rzeczą jasną, że po pobiciu Niemców powstanie próżnia w Polsce i władza znajdzie się na ulicy. WRN troszczyło się o to, by władzę tę przejęły organy z góry przygotowane państwa podziemnego, będącego kontynuacją polskiego reżimu sprzed września. WRN z góry wyrzekało się nawet cienia próby samodzielnej akcji wespół ze stronnictwami demokratycznymi, szło na natychmiastowe zagarnięcie władzy przez organy wojskowe podległe sanacyjnym generałom. Nic dziwnego, że WRN przy takiej polityce wewnętrznej musiało uważać Związek Radziecki za gorszego wroga niż Niemcy hitlerowskie. Cała nadzieja WRN polegała na tym, że bagnety Anglosasów przywiodą tu londyńskich wielkorządców wraz z ich czarnosecinną armią faszystowską Andersów i Sosnkowskich. **Każda klęska Niemców na wschodzie, każdy krok naprzód zwycięskiej Armii Radzieckiej był ciosem dla tych reakcyjnych koncepcji WRN-owskich.**

Przegrane tych szarlatanów politycznych byłyby może obojętne, gdyby nie to, że za każdym razem płacił za nich krwią lud polski, a przede wszystkim polska klasa robotnicza. I raz jeszcze przyszło nam za to zapłacić niesłychaną hekatombą ofiar warszawskiego powstania i zagładą całego miasta.

Grunt pod właściwą ocenę roli partii robotniczych

Po tej krytycznej analizie przeszłości — ob. Józef Cyrankiewicz oświadcza:

Jeżeli przychodzi mi tu, na Zjednoczeniowym Kongresie Polskiej Klasy Robotniczej mówić tak krytycznie o partii, której ja i tysiące obecnych moich towarzyszy byliśmy członkami przez wiele lat to dlatego, że chodzi tu o ustalenie pewnych prawd historycznych, o zniszczenie pewnych legend i stworzenie gruntu pod właściwą ocenę roli partii robotniczych na poprzednim etapie dziejowym. Żaden z nas nie potrafi o tych sprawach mówić bez bólu i gniewu. Iluż z towarzyszy walczyło o to, by zetrzeć z tej partii hańbiące piętno kontrrewolucji. Iluż naszych poprzedników walczyło o to, by uczynić z PPS to, czym jest dziś w momencie połączenia — partią rewolucyjną, oddaną sprawie walki o socjalizm, nieprzejednaną wobec swych wrogów, związaną nierozerwalnie z masami ludowymi. Przez cały okres historii PPS ciągnie się czerwona nić działalności tych rewolucyjnych grup lewicowych, które w zajadłej walce z prawicowym, oportunistycznym kierownictwem wprowadzić próbowały partię na tory rewolucyjne i klasowe.

Tu mówca przypomina, że jedna z takich grup PPS lewica doprowadziła swych zwolenników przed 30 laty do połączenia z drugim rewolucyjnym odłamem polskiego ruchu robotniczego — SDKPiL — w jedną partię komunistyczną Polski. Później powstawały raz po raz grupy opozycyjne i lewicowe, wiążące się z rewolucyjnym nurtem polskiego ruchu robotniczego. **I nasza Partia Zjednoczona** — stwierdza mówca — **jest spadkobierczynią tego lewicowego nurtu w polskiej partii socjalistycznej, który uratował honor naszej partii, honor polskiego socjalizmu i wprowadził najlepsze elementy socjalistyczne do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.**

Zwycięstwo idei rewolucji było konieczne dla zwycięstwa idei jedności.

Mówca podkreśla dalej, że zresztą nawet lewica socjalistyczna w Polsce nie rozumiała roli partii w procesie rewolucji aż do najnowszych bodaj czasów, **kiedy przyjęła zasady marksizmu-leninizmu** — nie bez przenikania w jej szereg wpływów ideologicznych PPR. Rynsztunek ideologiczny lewicy socjalistycznej z którym wyruszyliśmy w odrodzonej PPS do walki o Polskę Ludową i Socjalistyczną był niezbyt kompletny i nowoczesny — stwierdza mówca — przypominał on raczej przypadkowy zbiór broni, zaczerpniętej trochę z arsenału, a trochę z muzeów. Nic więc dziwnego, że pod wpływem różnych nacisków ideologicznych wroga, w pewnym okresie nasz dorobek ideologiczny przypominał trochę składnicę złomu.

A przecież oświadcza ob. Józef Cyrankiewicz — na przekór temu wszystkiemu, doszliśmy wreszcie do celu.

"Dzieło jedności zostało osiągnięte wspólnym wysiłkiem PPR i odrodzonej PPS. Fundamenty tej jedności zakładali ci wszyscy, którzy w szeregach PPS walczyli o zmianę jej polityki, kierownictwa i oblicza ideologicznego. Znani i nieznani bojownicy i aktywiści, działacze i szeregowi członkowie partii szli na każdy zew do walki, do strajku, na demonstrację, na zgromadzenia. Nie lękali się oni kozackich nahajek, ani carskich trybunałów, ani granatowego policjanta, ani wreszcie całej przemocy okupanta hitlerowskiego.

Wymieniając dalsze pozytywne momenty dorobku ideologicznego lewicy socjalistycznej, mówca podkreśla, że dzięki zrozumieniu przez lewicę socjalistyczną klasowego charakteru państwa odrodzona PPS uchroniła się od tych tragicznych omyłek, jakie socjalistyczny odłam ruchu socjalistycznego popełnił w r. 1918 w okresie powstawania niepodległej Polski.

Dzięki PPR

Lewicowy trzon kierownictwa partyjnego odrzuciwszy balast prawicowego elementu, wespół z lewicowymi działaczami aktywu partyjnego **zdołał przeprowadzić olbrzymią większość masy partyjnej na pozycję marksizmu-leninizmu,** odrzucając elementy ideologicznie i klasowo obce i wrogie. Mimo wszystkich wahań, błędów i omyłek odrodzonej PPS, masowa półmilionowa partia robotnicza, oczyszczająca się z balastu obcych klasowo i ideologicznie naleciałości — **staje dziś obok PPR jako współtwórczyni Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.** Wiemy, że dokonaliśmy wkładu w dzieło jedności klasy robotniczej. Wiemy jednak bardzo dobrze, że nie potrafilibyśmy nigdy dojść do tego celu, **gdyby nie postawa Polskiej Partii Robotniczej — tej partii, która wzięła na siebie w pierwszym okresie niepodległości cały niemal trud budowania Polski Ludowej, a w latach następnych dźwigała tego trudu znaczniejszy ciężar, niż jakakolwiek inna grupa polityczna w Polsce, tej partii, która wzięła na siebie pełną odpowiedzialność za losy polskiej rewolucji i nie zawahała się ani na chwilę.**

(Dokończenie na str. 4)

Jedność ideologiczna — fundamentem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

(Dokończenie ze str. 3.)

Bez współpracy PPR, bez właściwego klimatu jedności, który PPR stwarzała wokół jednolitego frontu, bez jej nieustępliwej walki o tę jedność przeciwko własnym sekciarzom i przeciwko wrogim rozbijaczom — **nie święcilibyśmy dziś dnia zjednoczenia.** Nie umniejszamy roli tych, którzy doprowadzili PPS do jedności. Nie zapominamy ani na chwilę o tym, co dla jedności zdziałała PPR.

Następnie mówca przechodzi do ogólnej charakterystyki sytuacji międzynarodowej i podkreśla, że nigdy **jeszcze podział świata na dwa obozy nie był tak wyraźny jak dziś, ale też nigdy nie była tak wielka przewaga sił demokracji, wolności i pokoju. Podstawowym elementem przewagi jest potęga Związku Radzieckiego.** Obóz pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki został też poważnie wzmocniony przez powstanie na gruzach ustrojów kapitalistycznych — reakcyjnych, a często faszystowskich, państw demokracji ludowej. Osłabł obóz imperializmu, a **granice obozu socjalizmu przesunęły się daleko na zachód i na południe.** Wyrwy w obozie podżegaczy wojennych rozszerzają się coraz bardziej. Mówca wspomina o ruchach wyzwoleńczych narodów kolonialnych i półkolonialnych, o wspaniałych zwycięstwach chińskiej armii ludowej, o powstaniu Ludowej Republiki Koreańskiej, a dalej stwierdza, że potężną dźwignią walki o pokój są również masy ludowe i wszystkie siły postępowe w krajach obozu imperialistycznego.

Przeciwieństwa w łonie krajów marshallowskich

Ob. Józef Cyrankiewicz zwraca m. in. uwagę na istnienie nieuniknionych przeciwieństw w łonie krajów marshallowskich, a przede wszystkim na fakt, że i w tych krajach **klasa robotnicza, siły postępu i demokracji mają ważkie słowo do powiedzenia.** Dane urzędowe o dotychczasowych wynikach planu Marshalla stwierdzają, że mimo „pomocy" amerykańskiej w krajach tych nie zaszła żadna istotna poprawa. Z okazji wprowadzania w życie planu Marshalla ujawnił się konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią, która chciała zapewnić sobie w ramach tego planu odrębną rolę. Anglicy pragną — wbrew życzeniom Amerykanów — odnowienia więzi ekonomicznej ze swym imperium oraz możliwie wydatnego ograniczenia obrotów z marshallowską Europą. Tymczasem celem Amerykanów jest dalsza degradacja imperium brytyjskiego.

Kilka następnych uwag mówca poświęca innym przeciwieństwom w marshallowskiej grupie państw, zrodzonym przez groźbę odbudowy Niemiec Zachodnich.

Rozwój gospodarczy Niemiec Zachodnich — stwierdza m. in. mówca — odbywa się w sposób sprzeczny z interesami Francji i Belgii. Jasne jest, że w interesie Francji leży rozbudowa jej metalurgii w oparciu o rudę lotaryńską oraz koks i węgiel z Zagłębia Ruhry. Tymczasem produkcja stali w Niemczech Zachodnich przewyższa już produkcję francuską. W oparciu o dostawy marshallowskie surowców i maszyn nastąpił wzrost zachodnio-niemieckiej produkcji przemysłowej. Według oświadczenia przewodniczącego Rady Gospodarczej Bizonii dra Puendera, wyniósł on 74 proc. poziomu w 1936 roku, a więc roku wielkich zbrojeń hitlerowskich. Jeszcze przed pół rokiem produkcja zachodnio-niemiecka sięgała tylko 48 proc. poziomu 1936 roku.

Jeżeli uprzytomnimy sobie, że według spisu z 1947 r. dokonanego przez okupantów anglo-amerykańskich, mimo bombardowań i zniszczeń wojennych potencjał przemysłowy Niemiec Zachodnich wynosi np. w stali 19,5 mil. ton produkcji rocznej, zdamy sobie sprawę — mówi ob. Cyrankiewicz — jaką groźbę dla Francji stanowi amerykańska polityka uruchomienia całego potencjału przemysłowego Niemiec Zachodnich.

Mówca podkreśla, że groźba ta jest tym większa wobec ciężkiej sytuacji ekonomicznej Francji, której nie poprawi „pomoc" amerykańska.

Na tle tych kataklizmów i przeciwieństw świata kapitalistycznego widzimy — oświadcza mówca — **jak skonsolidowany jest nasz świat, świat twórczej pracy, walki o pokój, świat walki o socjalizm.** Przeżywamy okres wielkiego budownictwa pokojowego ZSRR, którego symbolem jest gigantyczny plan zmiany oblicza obszarów stepowych europejskiej części Związku Radzieckiego. Przeżywamy okres wytężonego budownictwa i wielkich zwycięstw gospodarczych w krajach demokracji ludowej, idących ku socjalizmowi. Umowy gospodarcze zawarte na zasadach „równi z równymi" łączą ZSRR z krajami demokracji ludowej i państwa demokracji ludowej między sobą.

Potężny obóz pokoju

Obóz nasz, obóz państw demokracji ludowej i kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego — jest silny i potężny, dziś silniejszy niż wczoraj, a rezerwy jego są niewyczerpane. Dajemy co dzień dowody naszej siły i naszego zdecydowania, walcząc nieugięcie o pokój. **I dlatego wiemy, jak głęboko słuszne jest oświadczenie tow. Stalina o nieuniknionym haniebnym fiascu podżegaczy do nowej wojny.**

Określając podstawowe cechy polskiej polityki zagranicznej — mówca oświadcza:

Nasza polityka zagraniczna wychodzi z założeń walki o pokój i konstruktywnej pracy nad zbliżeniem i jak najściślejszą pracą narodów. Dlatego bronimy ONZ i jej Karty. Stoimy na gruncie uczciwości w stosunkach międzynarodowych i dlatego szanujemy zobowiązania międzynarodowe naszego kraju, domagając się ich poszanowania od innych. Z doświadczeń historycznych wyciągnęliśmy jedynie słuszny wniosek, że losy Polski związane są ze wszystkimi siłami postępu, demokracji, socjalizmu. Z państwami reprezentującymi postęp, demokrację, socjalizm, związaliśmy się sojuszami na dobre i złe czasy. Granitową podstawą naszej polityki jest sojusz z krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim. **Pamiętamy, że zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu i jego armii nasze wyzwolenie, że jego poparciu zawdzięczamy nasze granice zachodnie, granice na Odrze i Nysie. Pamiętamy o jego bezinteresownej pomocy, w chwilach trudnych. I wiemy dobrze, że sojusz ten jest podstawową gwarancją naszej niezawisłości.** Jest on czymś znacznie większym od sojuszów dawnego typu, jest bowiem sojuszem 2 krajów bliskich ideowo, sojuszem opartym o solidarność wszystkich pracujących bez względu na różnicę języka i narodowości.

Związani jesteśmy sojuszem z bratnią, graniczącą z nami Czechosłowacją, sojuszem opartym na wspólnych zasadach w polityce międzynarodowej, na wspólnych interesach, na bliskim pokrewieństwie ideowym. Tego rodzaju sojusze łączą nas z innymi tak bliskimi nam krajami demokracji ludowej.

Chcemy jednocześnie współpracy ze wszystkimi krajami, które będą szanowały naszą suwerenność i pokój świata.

Dalszą część swej mowy mówca poświęca stosunkom z sąsiadem niemieckim. Przeżyliśmy — mówi ob. Cyrankiewicz — ciężkie doświadczenia września 1939 r. i okrutne cierpienia okupacji hitlerowskiej. Stosunki z tym sąsiadem stanowiły przez stulecia jeden z najistotniejszych problemów w życiu naszego narodu. Dlatego naród nasz z uwagą śledzi zjawiska zachodzące za Odrą i Nysą.

Zmiana układu sił społecznych między Odrą i Łabą

Tu mówca zwraca uwagę na tendencję do podziału Niemiec, w których wyniku Niemcy Zachodnie odradzają się według starych imperialistycznych wzorów, mogąc zagrozić naszemu krajowi i jego sprzymierzeńcom. Toteż Polska jest przeciwnikiem rozbicia Niemiec, a przykład pozytywnego rozwiązania sprawy demokratyzacji Niemiec widzi w ich wschodniej części pod kontrolą władz radzieckich, dzięki którym nastąpiła likwidacja ekonomicznych podstaw reakcji niemieckiej na terytorium od Łaby aż po Odrę i Nysę. Jednocześnie odbyły się tam decydujące przemiany w układzie sił społecznych i do głosu doszły elementy demokratyczne. Czołową rolę wśród tych elementów odgrywa **Socjalistyczna Jednościowa Partia Niemiec** (SED).

Głównym jej zadaniem jest w chwili obecnej scementowanie swoich szeregów, usunięcie obcych ideologicznie elementów. SED dąży do oczyszczenia się od reformizmu, od socjal-demokratycznego dziedzictwa i od dwunastoletnich wpływów hitleryzmu na jej masy członkowskie. Celem akcji SED jest rozbudzenie i odrodzenie świadomości klasowej, niemieckiej klasy robotniczej, która w ostatniej wojnie dała użyć się jako narzędzie walki z państwem socjalistycznym, jako narzędzie ucisku innych narodów. Stara się ona wpoić w proletariat niemiecki poczucie od powiedzialności za demokratyczne przemiany, które pod jego wodzą muszą być przeprowadzone. Jednym ze sprawdzianów stopnia demokratyzacji mas niemieckich jest ich stosunek do sprawy granic wschodnich Niemiec, stosunek do sprawiedliwej granicy, granicy pokoju na Odrze i Nysie. Kierownictwo SED w ostatnich czasach postawiło tę sprawę jasno i wyraźnie wśród szerokich rzesz członków partii i w masach ludowych. Zaczęto prowadzić walkę o uznanie tych granic, popularyzować w masach zdobycze i osiągnięcia ludu polskiego. Stosunek nasz do Niemiec podkreśla mówca — powinien uwzględniać różnokierunkowe przemiany, jakie zaszły w zachodniej i we wschodniej ich części. Niemcy Zachodnie zachowały niezmienione oblicze i rozbudowane są w forpocztę imperializmu w Europie. Przeciwnie wschodnia część Niemiec wprawdzie powoli, bo w walce z pozostałościami hitleryzmu zmierza jednak do demokratycznych i ludowych form ustrojowych. Polska klasa robotnicza obserwuje z zadowoleniem proces przełamywania pozostałości reformizmu w SED i wita walkę jaką prowadzi SED z tendencjami rewizjonistycznymi. SED, wychowując masy w duchu walki z rewizjonizmem, w duchu internacjonalizmu i przyjaźni z narodem polskim, zwalczając tak niebezpieczny w tym kraju szowinizm, buduje podstawę dla naszych stosunków z demokratycznymi Niemcami na dziś i jutro.

Marsz do socjalizmu

Reasumując swe wywody na tematy międzynarodowe stwierdzeniem, że sukcesy w dziedzinie polityki zagranicznej zawdzięczamy tak jak w innych dziedzinach temu, że **posługiwaliśmy się niezawodną metodą marksizmu-leninizmu,** ob. Cyrankiewicz rzuca na zakończenie kilka uwag o podstawowych zadaniach Zjednoczonej Partii. Nigdy jeszcze — stwierdza mówca — Polska nie rozwijała się w takim tempie. A przecież jesteśmy dopiero w początku drogi. W kraju naszym są jeszcze klasy społeczne, żyjące z wyzysku, a zatem wrogie naszemu ustrojowi. **Marsz do socjalizmu oznacza zaostrzającą się walkę klasową.** Czeka nas też walka z kołtuństwem i reakcją na odcinku kulturalnym. Czeka nas wielki wysiłek w obronie pokoju światowego.

Co odrzucamy a co zatrzymujemy

Odrzucamy jako niesocjalistyczne z naszej tradycji wszystko co było obce i wrogie w klasie robotniczej— mówi kończąc ob. Cyrankiewicz. — Odrzucamy nacjonalizm, który wiedzie do zdrady nie tylko proletariatu, lecz i narodu, reformizm, który prowadzi do zdrady klasy robotniczej, oportunizm, obce wpływy klasowe, obce agentury.

Utrzymujemy natomiast wszystko to, co było tradycją proletariackiego, zdrowego, lewicowego nurtu PPS:

— tradycję walki robotników PPS-owskich,

— tradycję rewolucyjną Okrzei i Barona,

— tradycję lewicowego nurtu w latach międzywojennych,

— tradycję rewolucyjnej, jednolitofrontowej fali walk 1936 i 1937 r.,

— tradycję ZNMS-owskiej młodzieży „Płomień", „Lewego Toru", „Dziennika Popularnego",

— tradycję Dubois i Barlickiego,

— tradycję RPPS,

— tradycję pepesowców poległych w wyzwoleńczej wojnie z faszyzmem u boku Armii Radzieckiej,

— tradycję walki i współbudownictwa odrodzonej PPS w wyzwolonej Polsce,

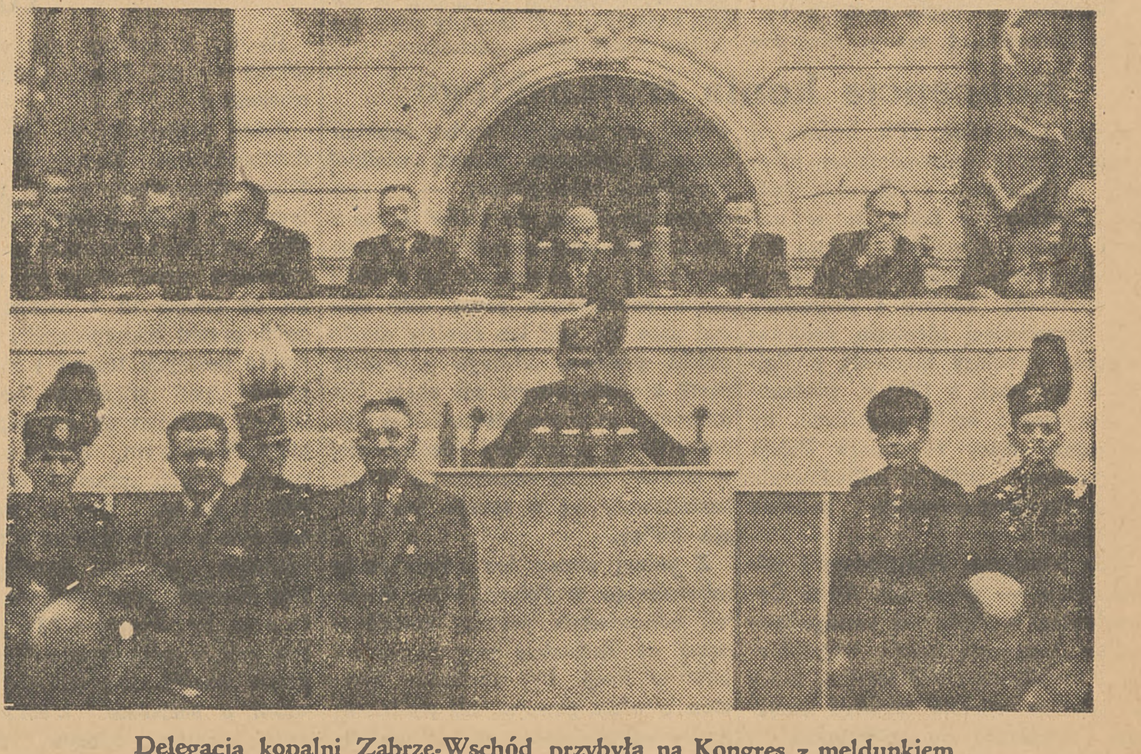
— tradycję pomordowanych przez podziemie reakcyjne aktywistów, członków naszej Partii,

— tradycję przodowników pracy,

To jest tradycja, którą wnosimy do Zjednoczonej Partii.

Polska socjalistyczna, Polska pełnej sprawiedliwości społecznej będzie dorobkiem wolnej od rozbicia klasy robotniczej — będzie dorobkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wierzymy głęboko, że nasza jedność stanie się mocnym ogniwem wyzwoleńczej walki mas pracujących przeciwko imperializmowi o pokój — o wolność — o socjalizm.



Delegacja kopalni Zabrze-Wschód przybyła na Kongres z meldunkiem

Spółdzielnia produkcyjna w Barchlinie

Parcelanci wspólnie gospodarzą na swoich gruntach

ZACZĘŁO się jak zwykle. Dawna służba folwarku Barchlin, gm. Bucz, w pow. kościańskim, otrzymała ziemię, na której pracowała. Początek był trudny. Na 30 rodzin, które otrzymały działki, przypadło wówczas **9 koni i 20 krów.** Narzędzia z dawnego majątku wymagały mocnego sprzężaju.

Zaczęli gospodarować wspólnie. Mimo, iż każdy wiedział, gdzie jest jego działka (dziś każdy jest już hipotecznym właścicielem), układali płodozmian wspólny dla całego obszaru.

ORGANIZACYJNIE wygląda to na stępująco: ogólne zebranie wybiera gospodarza, **sekretarza i skarbnika.** Gospodarz kieruje całością gospodarstwa. Zarząd decyduje o sprawach mniejszej wagi, natomiast o ważniejszych rozstrzyga ogół.

Pracujący dzielą się na dwie kategorie. Właściciel działki jest **deputatnikiem,** zobowiązanym do przepracowania określonej ilości dni w roku, natomiast pracujący członek jego rodziny, jest uważany za **zaciążnika.** Praca jest opłacana według kontraktu taryfowego. Za pomoc lekarską i za leczenie zwierząt płaci się ze wspólnej kasy. Nadwyżki, uzyskane z gospodarstwa, obraca się na inwestycje.

Oczywiście, należenie do spółdzielni jest dobrowolne. W bieżącym roku naradzano się długo i zawzięcie, czy pracować nadal w formie spółdzielczej. I choć 10 rodzin odeszło, **większość została.**

JAK układa się praca i współżycie w spółdzielni — pytamy jej gospodarza, **ob. Speicherta!**

— Są fale pracowitości i fale lenistwa — pada odpowiedź. — Wielką rolę odgrywa tu opinia pozostałych. Gdy ktoś się leni, na zebraniu mu to wypowiedzą.

Przykład Barchlina zasługuje na uwagę. Biedni parcelanci sami doszli do wniosku, że lepiej gospodarować wspólnie. **(k).**

Pierwsza w Poznaniu pijalnia mleka

W przeddzień Kongresu Zjednoczeniowego partii robotniczych, **Szwajcarska Mleczarnia Spółdzielcza w Poznaniu uruchomiła przy ul. Daszyńskiego 49 pierwszą pijalnię mleka.**

Uroczystego otwarcia dokonał dyrektor Szwajcarskiej Mleczarni Spółdzielczej **M. Michalski** w obecności pracowników mleczarni. Centralę Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich reprezentował dyrektor Oddz. Wielk. **W. Dobroczyński, mgr. Grudziński** oraz **inż. Zawada.** Prezydenta miasta zastępował naczelnik wydziału przemysłowego **Slotała.** Urząd Woj. reprezentował **nacz. Babst.**

Przy pijalni uruchomiono też punkt sprzedaży mleka i nabiału.

Społeczeństwo robotniczej dzielnicy Poznania powita powstanie pijalni z uznaniem i zapewni jej egzystencję.

W najbliższym czasie powstanie w Poznaniu więcej takich placówek. (sz)

Światło elektryczne zabłysło

w Krzykosach i Solcu

W ramach czynu kongresowego w najbiedniejszej gminie, pow. średzkiego, Krzykosach, odbyła się potrójna uroczystość, a mianowicie: **włączenie gromad Krzykosy i Solec do ogólnej sieci elektrycznej,** oddanie do publicznego użytku **dwóch kilometrów nowoumocnionej drogi,** łączącej siedzibę gminy z nowowybudowanym **przystankiem kolejowym w Solcu i wręczenie szkołom** w Krzykosach i Pieczkowie **aparatów radiowych.**

Ludność gremialnie przybyła do świetlicy, ażeby wyrazić wdzięczność tym, którzy przyczynili się do elektryfikacji, radiofonizacji i wybudowania przystanku.

Włączenia światła dokonał starosta, apelując do zebranych o dalszą intensywną pracę, dla dobra Polski Ludowej. Aparaty radiowe wręczył szkołom przewodniczący PRN **L. Kaźmierczak.** **(F. K.).**

Kursy pszczelarskie

dla właścicieli pasiek

W pow. jarocińskim wykryto ostatnio szereg chorób pszczelich, które wyrządziły w pasiekach **straty na 1 mil. zł.**

Stwierdzono **3 wypadki** zgnilca złośliwego, **21 zgnilca łagodnego, 17** wypadków grzybicy wapiennej. Stan ten może spowodować znaczne obniżenie produkcji miodu.

W celu skutecznego zwalczania tych chorób Powiatowe Zrzeszenie Pszczelarzy w Jarocinie, postanowiło zobowiązać wszystkich właścicieli pasiek **do zapisania się do wspomnianego zrzeszenia i odbycia fachowego przeszkolenia.**

Staraniem ZSCh i Zrzeszenia Pszczelarzy w Jarocinie, zostanie zorganizowany cykl kursów przeszkoleniowych w następujących terminach: w Gołuchowie od **4 — 5 stycznia,** w Pleszewie od **11 — 12 stycznia,** w Czermnie od **13 — 14 stycznia,** w Żerkowie od **18 — 19 stycznia,** w Nowym Mieście n. W. od **20 — 21 stycznia,** w Kotlinie od **27 — 28 stycznia,** w Jarocinie od **27 — 28 stycznia,** w Jaraczewie od **3 — 4 lutego 49 r.**

Wszyscy pszczelarze winni wziąć udział w wymienionych kursach **(g)**

Stronnictwo Ludowe

w powiecie ostrowskim

W ubiegłym tygodniu odbyły się w pow. ostrowskim wybory zarządów gminnych i gromadzkich kół Stronnictwa Ludowego.

W **Czekanowie,** wybrano zarząd w następującym składzie: **F. Potasznik, T. Seweryn, J. Kwiasowski i P. Sztukowski.** Delegatami na zjazd powiatowy wybrano: **S. Chlastę, J. Czaję i W. Jarosza.**

W **Daniszynie** pozostał dotychczasowy skład zarządu w osobach: **St. Kubery, F. Binka, E. Zwierzyckiego i J. Sikory.** Delegatami będą: **S. Kubera, K. Koczura, R. Boślas i J. Sikora.**

Nowy zarząd koła SL **w Raczycach** stanowią: **S. Napierała, J. Panek, S. Jasik, J. Rudnicki i A. Binek.**

Do zarządu koła **w Raszkowie,** weszli: **J. Forycki, Wł. Kozłowski, S. Stodolski i W. Walczak,** a delegatami na zjazd powiatowy zostali wybrani: **S. Stodolski i J. Forycki.** **(g).**

Chór Juranda

w Szamotułach

Wiadomość o przyjeździe chóru Juranda szybko rozeszła się po grodzie Halszki, nie zdołała jednak zelektryzować zapowiedzią dobrego wieczoru „humoru, satyry i najnowszych przebojów jazzowych" miejscowej inteligencji. Tylko nieliczni jej przedstawiciele znaleźli się na sali Sundmanna, którą za to szczelnie wypełnił tzw. **„świat pracy" i młodzież.**

Program był b. staranny i efektowny. Błyskotliwe rytmy jazzowe, liryzm piosenek nastrojowych, inteligentna satyra, kapitalne humoreski muzyczne, beztroskość piosenek żołnierskich, świetna groteska — to wszystko rewellersi Juranda oddali znakomicie w geście, w słowie i melodii. Sympatyczny zespół posiada doskonale dobrane głosy, cechuje go duża subtelność wykonania, finezja i umiejętność wyzyskiwania efektów wokalnych.

Akompaniował Jurand, który jest założycielem chóru i jego kierownikiem, poza tym kompozytorem całego repertuaru. Autorką tekstu piosenek jest jego żona p. Wewiórska - Jurandowa. Gra ona poza tym wirtuozowsko na akordeonie. Występ jej i trawestacja muzyczna piosenki ludowej **„Umarł Maciek, umarł",** był jednym z najbardziej oklaskiwanych punktów bogatego programu w Szamotułach.

Nad Wartą

(g) W dniu zjednoczenia partii robotniczych otwarto 4 świetlice dla robotników rolnych w majątkach: **Chocicza, Teresa, Aleksandrów i Wolica.**

**

(g) Kosztem 250 tys. zł. zostanie zradiofonizowana Szkoła Powszechna nr 1 **w Krotoszynie.** Przewiduje się założenie kompletnej aparatury z mikrofonem i adapterem oraz 20 głośników. Koszta radiofonizacji pokryje Koło Rodzicielskie.

**

(F. K.) 12 bm. odbyło się walne zebranie Gminnego Koła SL w Środzie. Referat wygłosił prof. **J. Kowaliński.** Sprawozdanie zarządu **F. Kosiński,** z działalności komisji rew. **J. Szura.** W skład nowego zarządu weszli: **M. Pawłowski** z Kijewa, **S. Lissewski, F. Zbiorski i W. Mikołajczak** z Żrenicy.

(g) Zarząd **Gminy Jarocin,** przystąpił w ostatnich dniach do **układania chodników** wzdłuż jezdni, przecinającej tamtejszy rynek. W między czasie część rynku została zmieniona w estetycznie wykonany skwer.

Nowe wykopaliska

w Wielkopolsce

Ekipa pracowników Instytutu Badania Starożytności słowiańskich od kryła w Koninie **grób przedhistoryczny** z epoki brązowej. Szereg grobów "skrzynkowych" kultury pomorskiej odkryto w Sokołowicach, pow. kościański. W Miaskawie, pow. Leszno, znaleziono **ułamki naczyń glinianych „kultury łużyckiej"** oraz większą ilość skorup **„kultury łużyckiej".**

Na grób „kultury łużyckiej" natrafiono również **w Kotowie** pow. nowotomyski. W grobie tym znajdowały się naczynia, zawierające popiół i resztki spalonych kości.

W wyniku badań powierzchniowych przeprowadzonych przez naukowców Muzeum Prehistorycznego w miejscowości Akacyjki - Giżyce, w pow. kaliskim, odkryto szereg przedmiotów z czasów przedhistorycznych.

W Grójcu pow. Konin, odkryto grób „kultury pomorskiej". Natrafiono także, na położony obok niego grób szkieletowy „kultury łużyckiej".

Ułamki ceramiki przedhistorycznej i kilkanaście zabytków żelaznych znaleziono na cmentarzysku wczesno - historycznym w Młodzikowie, pow. średzki (p)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Szeherezada", „Noc na Łysej Górze", „Bagatela", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Strzały na ulicy Długiej", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Lato w Nohant", godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Słomkowy kapelusz", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Słońce wschodzi", godz. 15.00, 17.30, 20.00, w niedzielę godz. 12.30.

BAŁTYK — „Pieśń tajgi", godz. 15.00, 18.00, 21.00, w niedzielę godz. 13.00

MUZA — „Ostatni Mohikanin", godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę godz. 13.00

RIALTO — „Czerwony krawat", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę godz. 14.30.

WARTA — „Błyskawica", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę godz. 14.30.

WARTA — „Program Aktualności nr 38", godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę godz. 10.

B-66189

Instruktorzy Przysposobienia Rolniczego doszkalają się

Wydział Oświaty Rolniczej w Poznaniu zorganizował tygodniowy kurs doszkoleniowy dla instruktorów gminnych Przysposobienia Rolniczego.

Kurs odbywa się w Ośrodku Szkoleniowym Woj. ZSCh w Poznaniu Bierze w nim udział ponad 30 osób. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach inż. Przybysławskiego, wykładowcami są pracownicy Wydziału Oświaty Rolniczej oraz Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej.

Celem wspomnianego kursu jest uzupełnienie wiedzy fachowej oraz przeszkolenie ideologiczne instruktorów, których zadaniem jest wychowanie młodzieży wiejskiej w duchu nowej rzeczywistości. (g)

Dziecko umarło na wściekliznę

W Wargowie koło Obornik, wściekły się przed 6 tygodniami dwa psy, które uciekły z domu.

W tym czasie 12 - letni syn miejscowego kolejarza, który był miłośnikiem zwierząt i często bawił się z psami, nagle zachorował. Wezwany lekarz stwierdził u chłopca objaw wścieklizny. Chłopiec zachowywał się bardzo niespokojnie, uciekał z domu i nie pozwalał do siebie nikomu dostąpić.

Skutki choroby nie dały długo czekać na siebie. Po paru dniach chłopiec zmarł.

Najbliższa rodzina została poddana obserwacji lekarza oraz leczenia zastrzykami.

OGŁOSZENIA DROBNE

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P K O Oddz. Poznań nr V-5026 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 5

Przecław - wieś rozśpiewana

(Korespondencja własna)

PRZECŁAW ongiś miasteczko — dziś wieś, położona niedaleko Mielca, zewnętrznie nie różni się niczym od innych wsi. Jest wszakże jeden szczegół, który ją wyróżnia, a mianowicie — chór, a właściwie dwa chóry, jakie posiada: 4-głosowy męski i 4-głosowy mieszany. Chór ten powstał w czasie okupacji, w roku 1942. Założyła go i prowadzi do dziś kierowniczka miejscowej szkoły powszechnej ob. Janina Seyrlhuber, w mieszkaniu której odbywają się próby, bo lokalu publicznego Przecław nie posiada.

Dziwny to doprawdy chór. Bo — po pierwsze — tworzą go sami murarze (jest jeden tylko stolarz) oraz ich córki, siostry i krewne. Po drugie — jest to chór, posiadający repertuar o dość szerokim wachlarzu, od pieśn: poważnych do ludowych. Po trzecie — jakże oni ładnie śpiewają! Słyszałem w życiu wiele chórów, bywałem na konkursach śpiewaczych chórów ludowych i mogę stwierdzić, że chór przecławski w niczym nie ustępuje najlepszym chórom, jakie wieś posiada.

Słuchając w jego wykonaniu pieśni na akademii, poświęconej Kongresowi Zjednoczeniowemu partii robotniczych, a zorganizowanej przez pracowników Zakładów Produkcyjnych Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska" w Rzemieniu, myślałem o tym, by inicjatywę KCZZ z lata bieżącego roku organizowania konkursów śpiewaczych podtrzymać w dalszym ciągu i urządzać takie konkursy w miastach wojewódzkich, by w ten sposób wydobyć na światło dzienne te osiągnięcia, jakie mają członkowie chóru w Przecławiu. Byłoby to zarazem zachętą dla innych do organizowania podobnych zespołów.

M. S.

Ludowcy dolnośląscy witają

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą

W dniu 15 bm, o godz. 10 zebrali się w swej sali świetlicowej pracownicy biura Woj. Zarz. SL we Wrocławiu z członkami prezydium WZSL na czele, aby wysłuchać radiowego oficjalnego oświadczenia o dokonanym akcie zjednoczenia partii robotniczych. Po powiatach i gminach a także gromadach śląskich skupili się wokoło głośników radiowych terenowi SL-owcy, by z ust Prezydenta RP a gen. sekretarza czołowej partii robotniczej usłyszeć historyczne słowa.

Wieś polska, a zwłaszcza wieś śląska, żyjąca w okręgu przemysłowym wśród braci robotniczej, docenia doniosłość tego aktu. Rozumie, że tylko zgodnym wysiłkiem mas pracujących możemy zrealizować wielkie zamierzenia, jakie stoją przed zniszczoną przez wojnę Polską Ludową. Zdaje sobie sprawę, że zjednoczenie partii robotniczych jest wstępem do zjednoczenia także ruchu ludowego wsi polskiej oraz całkowitego zjednoczenia narodu.

Toteż zebrani pracownicy WZSL ze szczerym aplauzem przyjęli odczytaną rezolucję skierowaną do Woj. Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Wrocławiu treści następującej.:

Prezydium i pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego we Wrocławiu, z okazji połączenia Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, przesyłają serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra ludu pracującego i Polski Socjalistycznej.

Jak poznańskie SL uczciło Zjednoczenie

By godnie uczcić dzień Zjednoczenia partii robotniczych, Powiatowa Rada Narodowa w Obornikach wykonała przedterminowo plan realizacji podatku gruntowego. Starostwo zorganizowało kurs przeszkoleniowy dla podniesienia i ulepszenia systemu pracy. **Zarząd gminy Oborniki-Południe** zbudował most w gromadzie Ruku — Młyn oraz most na drodze Gołaszyn — Maniewo i wyremontował drogi Żukowo — Górka. Gmina Oborniki - Północ zwoziła kamienie na wybrukowanie ulicy w gromadzie Lipe oraz wybudowała chodnik w gromadzie Ludomy. Tartak Dyr. Lasów Państwowych — Oborniki przetarł ponad normę 550 m³ surowca na tarcicę i otworzył własną bibliotekę. **Tartak** wykonał plan roczny o 64 proc. ponad normę, co równa się 19.000.000 zł wartości.

Zarząd Gminy Murowana - Goślina otworzył nową świetlicę w Łopuchowie (wartość 70.000 zł), wybudował dwa nowe mosty betonowe w Zielątkowie i Potrzanowie, obsadził drogę Łopuchowo — Brzeźno drzewami owocowymi.

W Murowanym - Myślinie Zarząd Miejski otworzył Ośrodek Zdrowia i ogólną świetlicę. **W Rogoźnie** Zarząd Miejski otworzył bibliotekę miejską oraz kuchnię—„Pomoc Zimowa".

W Obornikach — PCK zmobilizował 4 ekipy celem zbadania i dokonania zabiegów dzieci, młodzieży, dorosłych. Ubezpieczalnia Społeczna otworzyła aptekę.

W powiecie obornickim staraniem Ligi Kobiet otwarto szwalnię w Murowanej - Goślinie i w Ryczywole.

W Uchanowie otwarto przedszkole.

Zakończono wybory

do zarządów gromadzkich ZSCh w Krakowskiem

Na terenie woj. krakowskiego zakończono już wybory do zarządów gromadzkich ZSCh. Wybory cieszyły się dużą frekwencją.

W wyniku przeprowadzonych wyborów w 1914 gromadach wiejskich i 40 miejscowościach miejskich do nowych zarządów weszło ok. 20 tys. drobnych i średnich rolników. Do zarządów wybrano 925 kobiet i kilkaset osób spośród młodzieży.

W czasie akcji wyborczej wzrosła znacznie popularność ZSCh. W okresie tym powstało 96 nowych zarządów gromadzkich.

W pełnym toku są wybory do władz gminnych ZSCh. Dotychczas odbyły się zjazdy w 95 gminach, co stanowi 50 proc. zarządów gminnych ZSCh na terenie woj. krakowskiego.

SPORT

Juniorzy zwyciężają

W Pradze rozegrany został rewanżowy międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami juniorów **Czechosłowacji i Polski.** Mecz zakończył się ponownym zasłużonym zwycięstwem naszych młodych mistrzów w stos. 10:6, (pierwszy mecz we wrześniu we Wrocławiu wygraliśmy 13:3). Z drużyny polskiej najlepiej wypadli trzej najlżejsi — **Liedtke, Brzózka i Kruża.** Wynik byłby niewątpliwie dla nas korzystniejszy gdyby mogli walczyć **Kudłacik** (lekka) i **Cebulak** (średnia).

Wyniki walk (na pierwszym miejscu Polacy): w. musza **Liedtke** wygrał wysoko z **Husakiem**, w koguciej **Brzózka** wysoko wypunktował **Huderka**; w. piórkowa **Kruża** wygrał zdecydowanie z **Gleckiem**; w. lekka **Ratajczak** uległ **Lorencowi**; w. półśrednia **Kaźmierczak** przegrał z **Vytlacilem**; w. średnia **Sznajder** nieprzekonywująco wygrał z **Kopeckim**, w. półciężka **Gnat** zwyciężył przez techn. k.o. w II r. z **Markovicem**, ponieważ Czechowi pękła rękawica i nie zdążono mu na czas (w przeciągu 1 minuty) założyć nowej. W. ciężka **Stec** przegrał z **Netuką III** choć zasłużył na remis.

Widzów ponad 3 tys. W ringu sędziowali na zmianę: Zapłatka (P) i Kobza (CSR).

W niedzielę zawodnicy polscy rozegrają jeszcze jeden mecz tym razem już nieoficjalny.

WIEŚCI Z KRAJU

Po długich badaniach i próbach, prof. inż F. Hendzel, kierownik Zakładu Inżynierii Rolniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, skonstruował nowy typ pługa, nadający się najbardziej do tzw. drenowania kreciego w naszych warunkach glebowych. Drenowanie krecie jest to system kanalików podziemnych, zrobionych na głębokości 0,5 — 0,7 m przy pomocy pługa kreciego, które osączają z gruntu zbyteczną wodę i odprowadzają ją do odbiorników, którymi są dreny zbierające o większej średnicy lub rowy otwarte. W Polsce poważniejsze próby kreciego drenowania przeprowadził w latach 1928 — 1929 prof. Różański.

W Zwardoniu zostało oddane do użytku turystów i wczasowiczów schronisko Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, mogące pomieścić ponad 60 osób. Schronisko to, położone nad granicą polsko - czechosłowacką, sta nowić będzie dla turystów dogodny punkt wypoczynkowy.

W województwie gdańskim istnieją trzy fermy hodowlane srebrnych lisów. Największa z nich mieści się w Dolinie Radości — Oliwa. W chwili obecnej odbywają się we wszystkich trzech farmach „żniwa".

Farma w Dolinie Radości jest doskonale rozwinięta i doczekała się 80 sztuk przychówku. Dotychczas bez boleśnie przy pomocy eteru uśmiercono 30 lisów. Pozostałe farmy liczące w sumie 199 srebrnych lisów, część ich pozostawią do dalszej hodowli, resztę zaś zabija na skóry.

RADIO

NIEDZIELA, 19 GRUDNIA

Sygn. czasu: 6.45. 7.00 Wiad. gosp. dla wsi 7.15 Muzyka. 9.00 Muzyka lekka 10.10 „Pieśni, muzyka, tańce" 11.00 „Poeci łódzcy — robotnikom" 12.04 Koncert 13.15 „Niedziela na wsi" 15.00 Muzyka 15.30 Audycja dla dzieci 16.00 Muzyka 17.00 Muzyka rozrywk. 18.00 Teatr Eterek 18.35 Koncert 20.45 Muzyka lekka 21.00 Transm. z Czechosł. 21.30 Muzyka tan. 22.30 Jazz 23.10 Muz. tan.

KONKURS

na projekt zadrzewienia drogi państwowej nr 17

Urząd Wojewódzki Warszawski w Pruszkowie, ogłasza konkurs na projekt zadrzewienia drogi państwowej nr 17 (Warszawa — Poznań), w 3-ch odcinkach, położonych na terenie powiatów: warszawskiego, grodzisko - maz. i sochaczewskiego.

Prace opatrzone godłem winny być złożone w Urzędzie Wojewódzkim Warszawskim — Wydziale Komunikacyjnym w pokoju nr 16 w terminie do dnia 1 marca 1949 r. Do pracy winna być dołączona zalakowana koperta, w której będą podane nazwiska autorów odpowiadających godłu.

Sąd konkursowy rozpatrzy projekty i przyzna nagrody w terminie do dnia 25 marca 1949 r. Sąd konkursowy może również nie przyznać żadnej nagrody.

Wysokość nagród dla każdego odcinka:

I nagroda 100.000 zł, II — 70 000 zł, III — 40.000 zł.

Prace nagrodzone, względnie zakupione, stają się własnością Ministerstwa Komunikacji.

Bliższe informacje i podkładki do konkursu w cenie po 500 zł otrzymać można w Urzędzie Wojewódzkim — Wydziale Komunikacyjnym w Pruszkowie, ul. Kraszewskiego 21.

Pruszków, dn. 9 grudnia 1948 r.

Naczelnik Wydziału Komunikacyjnego
Inż. W. WALENTOWSKI

2579-z

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

10-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 55475 w Sochaczewie

Wygrana 300 000 zł padła na Nr 44527 w Grodzisku Maz

Wygrane po 200 000 zł padły na Nr Nr 7364 w Katowicach 59437 w Skierniewicach 70835 w Łodzi

Wygrane po 100 000 zł padły na Nr Nr 8996 26408 40598 43090 46989 76421 85054 87278 92921.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 824 10005 45093 52688 59901 70928 83042 92146

Wygrane po 20 000 zł padły na Nr Nr 8073 12584 30071 36802 37672 40813 44190 44882 50718 51129 51793 52029 58746 60904 67914 70658 72868 76734 82046 82179 87317 88194 94601

Wygrane po 10 000 zł padły na Nr Nr 387 1457 4957 5362 5827 7013 8956 9505 11339 11850 12214 14121 14734 14876 15150 15332 18027 18292 21415 21846 21887 22527 23655 25119 25937 27467 28219 28628 29808 29824 30278 30420 34265 35228 35356 36160 36816 37458 39173 34652 39533 40476 40554 4 305 41999 42436 43025 43298 45467 47207 49652 50259 51472 51806 55747 56735 56763 56830 57101 58308 58608 58278 59778 61499 61771 61999 62372 62714 62828 65494 65597 66496 66666 67143 67877 68471 69001 69075 72172 72836 72742 76314 76702 77111 78768 79119 79262 80168 81508 81722 82401 82963 84783 85382 85407 86683 86698 86897 89657 90395 92139 93209 94529 95046 95058 95273 98714 99164 99268

Wygrane po 5 000 zł padły na Nr Nr 412 745 1576 785 2087 187 513 553 3130 5621 725 6052 325 404 412 7563 862 8430 9268 498 894 10432 11612 834 14183 15226 328 846 17245 512 765 811 977 18979 19749 20656 676 21674 22006 152 175 914 998 23069 275 465 24368 712 814 995 26444 27113 189 470 629 642 28042 29319 388 417 30540 548 815 32298 33758 34921 36069 392 986 37270 838 504 40331 865 905 41636 770 42375 593 43037 910 44029 333 45261 998 47720 826 48012 053 491 503 722 869 49387 638 50473 855 51689 52485 821 53068 770 835 846 54628 898 55017 56050 390 456 481 525 694 727 871 58011 59322 806 60233 643 61589 762 62335 551 561 777 63054 880 64061 909 65183 378 404 569 807 66064 107 67510 942 69130 561 775 70544 71041 606 671 886 980 72185 583 809 73230 237 350 74054 670 917 75424 76651 778 956 78049 060 994 79135 325 381 80273 843 82394 767 975 83422 84009 170 85789 86607 87319 675 88356 412 578 844 89271 90120 973 91282 886 92138 268 873 93110 452 513 714 809 94502 95581 750 96532 683 97158 182 577 662 673 952 99462 719 820 99847

Wygrane po 4.000 zł z 2 dnia ciągnienia.

21623 6 60 137 46 8 64 302 402 94 503 72 663 784 823 43 54 953 63 75 22044 309 64 82 425 89 514 18 45 90 92 836 61 910 31 23011 74 146 80 211 94 307 16 505 46 67 85 661 701 6 10 11 23 60 81 785 910 43 24013 36 41 54 87 181 233 59 82 9 94 325 62 494 545 620 34 8 96 727 29 83 907 25023 5 297 369 480 5 533 42 73 85 617 24 33 97 710 25 36 49 941 9 26015 42 9 237 46 91 423 39 522 5 604 59 734 865 913 27057 9 88 115 39 88 274 97 304 8 26 82 402 17 90 510 15 49 627 713 860 63 902 28029 109 340 402 27 53 67 80 551 72 667 97 99 716 72 812 52 909 99 29107 89 273 81 355 519 66 608 10 59 743 8 81 814 29 38 41 85 908 13 43 30003 41 53 138 45 52 68 220 57 59 91 323 7 42 58 479 518 759 68 884 98 926 82 6 31033 77 122 146 76 207 27 62 9 73 5 80 308 9 15 55 73 83 430 86 505 22 652 78 715 49 839 961 78 32002 47 57 73 100 40 532 90 617 24 60 70 75 715 26 41 70 89 330.9 90 128 277 98 325 43 94 510 36 650 720 56 83 869 912 94 8 99 34074 110 11 33 202 40 4 88 413 37 42 3 57 22 520 611 81 715 26 32 480 963 35087 97 115 50 161 214 27 9 33

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro